

Sygn. akt II Ca 1398/15

POSTANOWIENIE

Dnia 2 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.)
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SO Agnieszka Tarasiuk - Tkaczuk
Protokolant:	stażysta Anna Grądzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 września 2016 roku w S.

sprawy z wniosku **W. S. (1)**

z udziałem **M. S. (1) i W. T.**

o podział majątku oraz dział spadku

na skutek apelacji uczestniczki W. T. od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 9 czerwca 2015 roku, sygn. akt II Ns 1859/13

1. **oddala apelację;**

2. **ustala, iż wnioskodawca oraz uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie;**

3. **nakazuje pobrać od uczestniczki W. T. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 701,80 zł (siedemset jeden złotych i osiemdziesiąt groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.**

SSO Marzenna Ernest SSO Małgorzata Grzesik SSO Agnieszka Tarasiuk - Tkaczuk

Sygn. akt 1398/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2015 roku (sygn. akt II Ns 1859/13) wydanym w sprawie z wniosku W. S. (1) przy udziale W. T. i M. S. (1) o podział majątku i dział spadku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego W. S. (2) i K. S. wchodzi lokal nr (...) położony w S. przy Alei (...) II 49a, dla którego Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą za numerem (...), o wartości 220.800 zł

II. ustalił, że w skład spadku po W. S. (2) wchodzi udział do 1/2 w lokalu opisanym w punkcie I o wartości 110.400 zł

III. ustalił, że w skład spadku po K. S. wchodzi:

- 1) udział w wysokości 5/8 w lokalu opisanym w punkcie I o wartości 138.000 zł
- 2) nieruchomość stanowiąca działkę numer (...) w obrębie ewidencyjnym numer (...) położoną w Z. 1, dla której Sąd Rejonowy w Wieliczce prowadzi księgę wieczystą za numerem (...) o wartości 259.516 zł
- 3) kwota 139.506,31 zł zgromadzona na rachunku bankowym nr (...) prowadzonym przez Bank (...) S. A. z siedzibą w W.
- 4) kwota 3.925,57 zł zgromadzona na rachunku bankowym prowadzonym przez (...) Bank S. A. z siedzibą we W.
- 5) kwota 1.412,86 zł zgromadzona na rachunku bankowym prowadzonym przez (...) Bank (...) S. A. z siedzibą w W.
- 6) kwota 123,39 euro o wartości 510,51 zł zgromadzona na rachunku bankowym prowadzonym przez Bank (...) S.A. z siedzibą w G.
- 7) kwota 146,95 zł zgromadzona na książeczce oszczędnościowej nr (...) wydanej przez (...) Bank (...) S. A. z siedzibą w W.

IV. ustalił, że W. T. poniosła koszty pogrzebu K. S. i wystawienia jej nagrobka w wysokości 17.528 zł;

V. dokonał podziału majątku W. S. (2) i K. S. oraz działu spadku po W. S. (2) i po K. S. w ten sposób, że:

1. przyznał W. T.:

- a) lokal nr (...) położony w S. przy Alei (...) II 49a, dla którego Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą za numerem (...)
- b) kwotę 124.506,31 z kwoty na rachunku bankowym nr (...) prowadzonym przez Bank (...) S. A. z siedzibą w W.
- c) kwotę 1.412,86 zł zgromadzoną na rachunku bankowym prowadzonym przez (...) Bank (...) S. A. z siedzibą w W.
- d) kwotę 123,39 euro o wartości 510,51 zł zgromadzoną na rachunku bankowym prowadzonym przez Bank (...) S.A. z siedzibą w G.
- e) kwotę 146,95 zł zgromadzoną na książeczce oszczędnościowej nr (...) wydanej przez (...) Bank (...) S. A. z siedzibą w W.

2. przyznał W. S. (1):

- a) nieruchomość stanowiącą działkę numer (...) w obrębie ewidencyjnym numer (...) położoną w Z. 1, dla której Sąd Rejonowy w Wieliczce prowadzi księgę wieczystą za numerem (...)
- b) kwotę 15.000 zł z kwoty na rachunku bankowym nr (...) prowadzonym przez Bank (...) S. A. z siedzibą w W.
- c) kwotę 3.925,57 zł zgromadzoną na rachunku bankowym prowadzonym przez (...) Bank S. A. z siedzibą we W.

VI. zasądził od W. S. (1) na rzecz M. S. (1) kwotę 69.835,51 zł płatną w terminie trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności

VII. zasądza od W. T. na rzecz M. S. (1) kwotę 87.603,33 zł płatną w terminie trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności

VIII. zasądza od W. S. (1) na rzecz W. T. 5.842,66 zł;

IX. oddalił wnioski w pozostałym zakresie;

X. zasądził od W. T. i M. S. (1) na rzecz W. S. (1) kwoty po 666,67 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania;

XI. nakazał pobrać od W. S. (1) i M. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum w Szczecinie kwoty po 1.340,20 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

XII. nakazuje pobrać od W. T. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum w Szczecinie 840,21 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy oparł powyższy wyrok na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

W. S. (2) i K. S. byli małżeństwem. Pozostawali w ustroju ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. W. S. (2) zmarł w dniu 8 maja 1980 roku, zaś jego żona 13 lipca 2012 roku. Postanowieniem z dnia 11 grudnia 2012 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II Ns 207312 Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie stwierdził że spadek po W. S. (2) nabyli na podstawie ustawy w udziałach po 1/4 żona oraz dzieci – W. S. (1), W. T. oraz M. S. (1). Spadkobiercami ustawowymi K. S. są W. S. (1), W. T. oraz M. S. (1) w udziałach po 1/3.

W. S. (2) i K. S. byli na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej właścicielami lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy Alei (...) II 49a, dla którego Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą numer (...). Nieruchomość ta jest warta obecnie 220.800 zł i pozostaje we władaniu W. T., która lokal wynajmuje.

K. S. była ponadto właścicielką zabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę numer (...) w obrębie ewidencyjnym numer (...) położonej w Z. 1, dla której Sąd Rejonowy w Wieliczce prowadzi księgę wieczystą numer (...). Nabyła nieruchomość w drodze spadkobrania do swego majątku osobistego. Jej obecna wartość wynosi 259.516 zł. Nieruchomość pozostaje we władaniu W. S. (1).

W dniu 8 lutego 2012 roku K. S. dokonała darowizny w kwocie 60.000 zł na rzecz swojego wnuka, M. S. (2), chorującego psychicznie i pozostającego jako osoba całkowicie ubezwłasnowolniona pod opieką prawną ojca, W. S. (1). Kwota ta miała stanowić zabezpieczenie na wypadek powstania konieczności pełnopłatnego leczenia M.. Kwota darowizny została przelana na konto W. S. (1), bowiem M. S. (2) nie posiadał rachunku bankowego prowadzonego na swoje nazwisko.

K. S. przed śmiercią miała założoną lokatę w Banku (...) Spółce Akcyjnej na kwotę 139.549,68 zł. W dniu 10 lipca 2012 roku W. S. (1) w oparciu o posiadane przez siebie pełnomocnictwo do dokonywania czynności bankowych w imieniu posiadaczki rachunku zlikwidował tę lokatę i wypłacił sumę 15.000 zł. Na rachunku pozostała kwota 124.550,76 zł. W dniu 11 lipca 2012 roku została założona kolejna lokata terminowa na kwotę 100.000 zł zlikwidowana w dniu 13 lipca 2012 roku. Ostatecznie wypłat z rachunku na kwoty 100.000 zł i 24.480 zł w porozumieniu z W. S. (1) dokonała W. T.. Aktualnie saldo na rachunku wynosi jeszcze (po potrąceniu opłat i prowizji) 26,31 zł.

W dniu 11 kwietnia 2013 roku W. T. przekazała M. S. (1) kwotę 45.324,58 zł, w tytule przelewu wpisując „Rozliczenie spadku”.

Ponadto K. S. miała zdeponowane środki pieniężne na rachunku prowadzonym przez (...) Bank SA w kwocie 3.925,57 zł, które w dniu 10 lipca 2012 roku wypłacił W. S. (1).

K. S. miała również rachunek w (...) S.A. Po jej śmierci na rachunku pozostała kwota 1.412,86 zł, która podjęła W. T.. Posiadała również książeczkę oszczędnościową w banku (...), na której zgromadzona została kwota 146,95 zł. Kwota ta nadal pozostaje na książeczce oszczędnościowej, będącej dotychczas w dyspozycji W. T.. Nadto w Banku (...) S.A.

pozostała zgromadzona przez K. S. kwota 123,39 euro, o wartości 510,51 zł. Upoważniona do dokonywania operacji na rachunku była W. T..

Koszty pogrzebu K. S. wyniosły łącznie 6.371 zł. Zostały pokryte przez W. T., która następnie uzyskała zasiłek pogrzebowy z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w wysokości 4.000 zł. W. T., realizując polecenie zmarłej, wystawiła jej nagrobek na Cmentarzu Rakowickim w K.. Koszty z tym związane wyniosły łącznie 15.157 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż żądania wnioskodawcy zasługiwały w świetle art. 210 kodeksu cywilnego, który daje możliwość żądania zniesienia współwłasności. Art. 1035 kc odsyła do przepisów regulujących dopuszczalność i sposoby zniesienia współwłasności w sprawach dotyczących działu spadku, a art. 46 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nakazuje stosować odpowiednio przepisy odnoszące się do wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku m. in. do podziału majątku wspólnego małżonków. Art. 43 § 1 kro ustanawia przy tym domniemanie równych udziałów małżonków w tym majątku, które w niniejszej sprawie nie zostało obalone. Tym samym w następstwie śmierci W. S. (2) K. S. przysługiwał udział w dotychczasowym majątku wspólnym w wysokości 1/2, zaś to, co przypadałoby zmarłemu, odziedziczyli jego spadkobiercy. Jako że K. S. należała do tego kręgu, jej udział został powiększony o dodatkową 1/8 i wyniósł łącznie 5/8. Pozostała część majątku małżonków S. została nabyta w drodze spadkobrania przez W. S. (1), W. T. oraz M. S. (1). Każde z dzieci spadkodawcy otrzymało udział w wysokości po 1/8 we wskazanej masie majątkowej.

W następstwie śmierci K. S. przypadający jej udział w majątku wspólnym został odziedziczony przez W. S. (1), W. T. i M. S. (1), przez co każde z nich uzyskało całościowy udział w tym majątku w wysokości 1/3. Nadto w tym samym stosunku odziedziczyli składniki majątku osobistego K. S..

Sąd ustalił skład i wartość majątku podlegającego podziałowi w oparciu o dokumenty urzędowe i prywatne przedłożone przez zainteresowanych (w tym odpisów z ksiąg wieczystych, potwierdzenia przelewów, historii rachunków bankowych, książeczkę oszczędnościową, umowy, zaświadczenie z urzędu skarbowego), a także na podstawie informacji pochodzących od banków, zeznań uczestników postępowania oraz opinii biegłych z zakresu wyceny nieruchomości. W zakresie dowodu z opinii biegłego K. B. żadna ze stron nie zgłaszała zarzutów, w związku z czym sąd przyjął ją za w pełni przydatną do czynienia ustaleń w sprawie. Co do opinii biegłego M. W. zarzuty zgłaszała uczestniczka W. T. wskazując, że wyliczona przez biegłego wartość nieruchomości została zawyżona o 88.696 zł. Zarzuty te sąd uznał za chybione, bowiem w ustnej uzupełniającej opinii złożonej przed Sądem Rejonowym w W. biegły w sposób rzeczowy i wyczerpujący odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych przez uczestniczkę, skutecznie je odpierając. Rozważanie ich ponownie było zdaniem Sądu nadto zbędne z tego powodu, iż przyjęcie przez sąd wartości nieruchomości w Z. zgodnie z wyceną przedłożoną przez biegłego, a nie z propozycją W. T., jest dla uczestniczki bardziej korzystne. Nieruchomość ta bowiem ostatecznie, na podstawie zgodnego wniosku stron została przyznana W. S. (1). To on więc, a nie W. T., dokonywać będzie spłaty liczonej od owej, zawyżonej zdaniem uczestniczki, wartości nieruchomości.

Dalej Sąd uznał, iż pozostały skład majątku spadkowego pozostawał pomiędzy stronami bezsporny. Wnioskodawca i uczestnicy wskazali również zgodnie, że kwoty z rachunków bankowych pobrane zostały przez W. S. (1) (15.000 zł z konta w (...) Banku i 3925,57 zł w rachunku w Euro Banku) oraz W. T. (łącznie 124.480 zł z (...) Banku i 1412,86 zł w (...)). Bezsporne było również, że na poczet przyszłych rozliczeń spadkowych W. T. przekazała M. S. (1) kwotę 45.324,58 zł. Poza sporem była również wysokość kwot zdeponowanych na książeczkę oszczędnościową oraz na rachunku walutowym (w euro) w Banku (...). Odnośnie kwot pobranych przez wnioskodawcę i uczestniczkę z kont wnioskodawczyni jeszcze za jej życia Sąd Rejonowy wskazał, że jakkolwiek w chwili śmierci spadkodawczyni nie znajdowały się już one w jej władaniu, to niewątpliwie podlegają rozliczeniu w niniejszym postępowaniu. Nie zostały bowiem pobrane i wydatkowane przez spadkodawczynię, ale przez jej spadkobierców, na krótko przed jej śmiercią. Częściowo zresztą środki te rozdysponowane zostały przez nich na rozliczenia pomiędzy nimi dotyczące działu spadku. Tak bowiem zatytułowany został przelew dokonany przez W. T. na rzecz M. S. (1).

Sąd I instancji wskazał, iż ostatecznie spór zaistniał wyłącznie w odniesieniu do kwoty 60.000 zł, co do której podczas rozprawy w dniu 26 lutego 2015r. W. T. zgłosiła wniosek o jej rozliczenie, jako darowizny przekazanej W. S. (1). Sąd uznał jednak, iż postępowanie dowodowe przeprowadzone wykazało jednoznacznie, iż kwota ta stanowiła darowiznę przekazaną nie W. S. (1), ale jego synowi M. S. (2). Tym samym – w ocenie Sądu - brak było podstaw do zaliczenia na schedę spadkową W. S. (1) darowizny poczynionej na rzecz jego zstępnego M. S. (2).

Twierdzenia W. T., jakoby darowizna uczyniona była na rzecz W. S. (1), a nie na rzecz jego syna M., Sąd uznał za nieudowodnione. Sąd uznał za wiarygodne zgodne zeznania W. S. (1) i M. S. (1) w tym zakresie.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, iż bez znaczenia była również podnoszona przez uczestniczkę w piśmie złożonym już po zamknięciu rozprawy kwestia, jak opiekun obdarowanego faktycznie rozporządził kwotą darowizny. Kwestie prawidłowego zarządu majątkiem podopiecznego mogą być bowiem przedmiotem badania sądu rodzinnego nadzorującego wykonywanie opieki, nie zaś sądu spadku.

Dalej Sąd wskazał, iż o osobie obdarowanego nie przesądza dokonanie przelewu na rachunek W. S. (1). Jak bowiem zeznał ten ostatni, jego całkowicie ubezwłasnowolniony syn nie posiada własnego rachunku bankowego i nawet otrzymywana przez niego renta przelewana jest na konto W. S. (1). Sąd uznał też, iż nie potwierdził się zarzut uczestniczki, jakoby to W. S. (1), jako pełnomocnik upoważniony do dokonywania operacji na koncie bankowym, zlecił dokonanie przelewu w wysokości 60.000 zł. Jak bowiem wynika z jednoznacznej informacji uzyskanej z (...) Banku, zlecenia przelewu dokonała osobiście K. S.. Bez znaczenia jest przy tym jak formalnie zatytułowany został przelew. Oznaczenie w tytule przelewu, iż jest „zasilenie konta” wbrew twierdzeniom uczestniczki, nie wyklucza uznania tej kwoty za darowiznę.

W związku z powyższym Sąd I instancji uznał, że przeprowadzenie zawnioskowanego przez uczestniczkę dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego było zbędne i spowodowałaby jedynie przewleczenie postępowania oraz mnożenie jego kosztów, tym bardziej, że jak napisała sama uczestniczka w piśmie z dnia 3 czerwca 2015r. „nie wyklucza ona własnoręczności podpisu” spadkodawczyni. Ponadto Sąd uznał, iż skoro zaś darowizna została spełniona, umowa zawarta mogła zostać w dowolnej formie, przy czym po stronie obdarowanego mógł bez zgody sądu opiekuńczego występować W. S. (1), bowiem była to czynność nie obciążająca majątku podopiecznego. Sporządzenie jednostronnego oświadczenia na potrzeby złożenia zawiadomienia w urzędzie skarbowym, może okoliczność tą potwierdzać, jednakże jego brak (podobnie jak brak umowy w formie aktu notarialnego czy umowy pisemnej), nie przesądza o niezawarcie umowy. Tym samym badanie podpisu spadkodawczyni na przedłożonej do akt „umowie” stało się w ocenie Sądu zbędne. Na marginesie więc jedynie sąd wskazał, że choćby pobieżna analiza dokumentów złożonych przez uczestniczkę (k. 401-403) nie uzasadnia wątpliwości co do własnoręczności tego podpisu, a dokumentów tych (wbrew zobowiązaniu sądu nałożonego na uczestniczkę) nie sposób zweryfikować jako niewątpliwie pochodzących od spadkodawczyni.

Z powyższych względów są oddalił wniosek o zaliczenie kwoty 60000 zł na schedę spadkową W. S. (1).

Z uwagi na powyższe sąd ustalił, że łączna wartość majątku podlegającego podziałowi wyniosła 625.818,20 zł, z czego każdy ze spadkobierców powinien otrzymać składniki o wartości 208.606,06 zł.

Dokonując podziału majątku i działu spadku sąd uwzględnił zgodne w tej mierze wnioski stron oraz faktycznie dokonane przez nich rozporządzenia majątkiem spadkowym. I tak sąd, zgodnie z wnioskami wszystkich uczestników, lokal położony w S. przyznał W. T., a nieruchomości w Z. W. S. (1). Za takim podziałem przemawiała również okoliczność faktycznego dysponowania tymi składnikami majątku przez tych uczestników. Sąd uwzględnił również, że środki z rachunków bankowych zostały już w większości pobrane przez W. T. i W. S. (1) i przyznał im środki przez nich podjęte. Nadto W. T. sąd przyznał kwotę zgromadzoną na książeczkę oszczędnościowej i na rachunku w Banku (...), bowiem od początku postępowania to ona była w posiadaniu informacji i dokumentów dotyczących tych środków oraz ma pełną wiedzę co do miejsca ich zdeponowania (wg jej oświadczenia była również upoważniona do rachunku).

Sąd przy wzajemnych rozliczeniach pomiędzy spadkobiercami wziął pod uwagę konieczność rozliczenia kosztów pogrzebu i wystawienia nagrobka w całości poniesionych przez uczestniczkę. Ich wartość została w toku postępowania przyznana przez wnioskodawcę i uczestnika, również fakt pokrycia ich przez W. T. był bezsporny. Łączna suma wydatków na wskazane cele wyniosła 21.528 zł, jednakże zostały one pomniejszone o koszty uzyskanego przez uczestniczkę zasiłku pogrzebowego ZUS w wysokości 4.000 zł. O tę kwotę pomniejszono zatem ustaloną wysokość nierozliczonych dotąd kosztów pogrzebu, które zgodnie z art. 922 § 3 kc należą do długów spadkowych i wpływają na obniżenie wartości czynnej spadku. Wysokość tych kosztów to ostatecznie kwota 17.528 zł, przy czym każdego ze spadkobierców obciążała ich trzecia część wynosząca 5.842,66 zł. Jako że W. T. w całości wyłożyła niezbędne środki, koniecznym było zasądzenie na jej rzecz od pozostałych spadkobierców przypadającej na nich kwoty po 5.842,66 zł.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, iż w wyniku dokonanego podziału zaistniała konieczność orzeczenia w przedmiocie spłat. Sąd dokonał wyliczeń rachunkowych uwzględniając kwoty pobrane przez spadkobierców w stosunku do należnych udziałów i poniesione koszty pogrzebu i nagrobka. Ustalając termin spłaty sąd miał na uwadze, że taki termin został zgodnie zaproponowany przez M. S. (1) i W. S. (1).

Uzasadniając orzeczenie zawarte w punkcie IX Sąd I instancji stwierdził, iż wnioski zostały oddalone w pozostałym zakresie co do żądania przez W. T. rozliczenia darowizny na rzecz M. S. (2).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 kpc. Z uwagi na fakt, że opłaty od wniosków w całości poniósł W. S. (1), sąd zasądził na jego rzecz od pozostałych uczestników po 1/3 łącznej sumy tych kosztów. Sąd nie orzekał przy tym o wydatkach poniesionych przez wnioskodawcę i W. T. w związku z reprezentowaniem ich przez pełnomocników, albowiem mieszczą się one w kategorii kosztów związanych z ich udziałem w sprawie.

Uzasadniając orzeczenie o kosztach sądowych Sąd Rejonowy wskazał, iż w toku postępowania Skarb Państwa tymczasowo pokrył należności biegłych z tytułu sporządzonych opinii (1282,58 zł i 2438,03 zł), dwukrotnie wydatkował również kwoty po 150 zł w związku z udzielaniem informacji przez (...) Bank. Łączna suma tych wydatków wyniosła 4.020,61 zł i również została rozdzielona na uczestników postępowania po 1/3, tj. w po 1340,20 zł (od M. i W. S. (1)) oraz 1340,21 zł od W. T.. Sąd nakazał więc pobrać takie właśnie kwoty od wnioskodawcy i M. S. (1) w punkcie jedenastym postanowienia. Ponieważ uczestniczka uściła w toku postępowania zaliczkę na wynagrodzenie biegłego w wysokości 500 zł, kwota, którą sąd nakazał pobrać od niej z powyższego tytułu została o owe 500 zł pomniejszona. Stąd też sąd nakazał pobrać od niej kwotę 840,21 zł w punkcie dwunastym postanowienia.

Z powyższym postanowieniem nie zgodziła się uczestniczka W. T. zaskarżając, że w części dot. działu środków finansowych pozostawionych przez zmarłą na kontach bankowych.

Uczestniczka postępowania zarzuciła zaskarżonemu postanowieniu:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 1039 § 1 kc przy działu środków finansowych spadku poprzez pominięcie zaliczenia na schedę spadkową wnioskodawcy W. S. (1) kwoty 60.000 zł. przekazanej na konto W. S. (1) przez spadkodawczynię dnia 8 lutego 2012r. z jej konta w (...) na utworzone w tym dniu w tym celu konto W. S. (1) w (...) jako zasilenie tego konta,

2. naruszenie przepisów postępowania wobec nie wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy mimo zgłaszania ich przez skarżącą w trakcie postępowania w tym: poprzez niepowołanie biegłego grafologa o co wносиła skarżąca na rozprawie w dniu 26 lutego 2015r. w sprawie sporządzenia opinii co do autentyczności podpisu spadkodawczyni na oświadczeniu przedłożonym przez W. S. (1) k -384, pomimo wydania zarządzenia zobowiązującego skarżącą do dostarczenia w terminie 7 dni materiału porównawczego z oryginalnym podpisem spadkodawczyni oraz wpłatę 500 zł. zaliczki na koszty biegłego. Apelująca wskazała, iż z nałożonego zobowiązania wywiązała się w zakreślonym terminie natomiast Sąd nie nadał sprawie biegu, a na rozprawie w dniu 2 czerwca 2015r., tj. po upływie kolejnych 3 m-cy oświadczył, że biegły nie został powołany, bowiem nie została opłacona zaliczka, co nie jest zgodne z prawdą i sprawę zamknął. Przedłożenie przez skarżącą w dniu następnym dowodu wpłaty

wraz z wnioskiem o otwarcie rozprawy i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa nie zostało przez Sąd uwzględnione.

3. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie w rozstrzygnięciu, że kwota 60 000 zł. przelana z konta spadkodawczyni w (...) dnia 8 lutego 2012r. na konto W. S. (1) w (...) stanowi darowiznę na rzecz jego syna M. S. (2), pomimo że wpłata ta oznaczona została osobiście przez spadkodawczynię wyłącznie jako zasilenie nowo utworzonego w tym dniu konta W. S. (1) w (...), a nie darowizna na rzecz jego syna, W. S. (1) nie przedstawił umowy darowizny a konto utworzone w (...) nie jest tożsame z kontem W. S. (1), na które wpływają środki adresowane na M. S. (2), w tym renta z ZUS na które powoływał się zeznając w sprawie,

a także poprzez:

- przyjęcie, że oświadczenie spadkodawczyni przedłożone przez W. S. (1) k.384 stanowi umowę darowizny kwoty 60.000 zł na rzecz wnuka spadkodawczyni M. S. (2) oraz że oświadczenie to dotyczy kwoty 60.000 zł. przelanej na konto W. S. (1) w (...) jako zasilenie tego konta przez spadkodawczynię dnia 8 lutego 2012r., czego treść tego oświadczenia nie zawiera, a sam zainteresowany zeznał, że posiada inne konto na które wpływają środki na rzecz M. S. (2);

- przyjęcie, że zaświadczenie z II Urzędu Skarbowego w S. k. 385 o zarejestrowaniu umowy darowizny na rzecz M. S. (2) ze strony K. S. dotyczy kwoty 60.000 zł przelanej w dniu 8 lutego 2012r. przez spadkodawczynię na konto W. S. (1) w (...) jako zasilenie konta, czemu przeczy procedura stosowana przez II US przy weryfikacji zgłoszeń umowy darowizny;

- przyjęcie treści zeznania M. S. (1) jako dowodu na okoliczność że kwota 60.000 zł przelana przez spadkodawczynię w dniu 8 lutego 2012r. z jej konta (...) na konto W. S. (1) w (...) jako zasilenie konta dotyczy darowizny udzielonej przez spadkodawczynię na rzecz M. S. (2) a co z treści tego zeznania nie wynika.

Apelująca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie o zaliczeniu kwoty 60.000 zł przelanej osobiście przez spadkodawczynię dnia 8 lutego 2012r. z jej konta w (...) na nowo utworzone w tym dniu konto w (...) W. S. (1), z jednoczesnym oświadczeniem spadkodawczyni, że wpłata ta dotyczy zasilenia konta W. S. (1) na poczet należnej W. S. (1) schedy spadkowej,

ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w zaskarżonym zakresie, wobec wykazanego naruszenia przepisów postępowania, wskazującego na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy.

3. zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów procesu II instancji

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca W. S. (1) i uczestnik M. S. (1) wnieśli o:

1) oddalenie apelacji w całości, jako oczywiście bezzasadnej;

2) zasądzenie od uczestniczki W. T. na rzecz wnioskodawcy W. S. (1) oraz uczestnika M. S. (1) kosztów postępowania w drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd Odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Podkreślić też należy, że Sąd ten nie może poprzestać jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny bowiem charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2000 r., III CKN 812/98 i in.).

Sąd Rejonowy przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe i na jego podstawie dokonał szerokich rozważaniach prowadzących do ustalenia prawidłowego stanu faktycznego w sprawie, który Sąd Okręgowy w pełni aprobuje. Trafne okazały się także rozważania prawne poczynione w oparciu o niewadliwie ustalony stan faktyczny.

Apelująca uczestniczka skoncentrowała się przede wszystkim na zarzucie obrazy art. 1039 § 1 kc, który w sposób nierozzerwalny łączył się w wywodach skarżącej z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych, jak i niewłaściwej oceny materiału dowodowego. Apelująca konsekwentnie twierdziła bowiem, że spadkodawczyni dokonała darowizny kwoty 60.000 zł na rzecz W. S. (1), a co za tym idzie środki te powinny być zaliczone na poczet masy spadkowej. Mając na uwadze wątpliwości podnoszone przez skarżącą, jak i kwestionowanie przez nią podpisu wnioskodawczyni na jednostronnym oświadczeniu o dokonaniu darowizny, kierując się treścią art. 382 kpc Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego na okoliczność autentyczności podpisu pod oświadczeniem zatytułowanym „umowa darowizny”.

Na podstawie przeprowadzonego dowodu można w sposób jednoznaczny przyjąć, że podpis na kwestionowanym dokumencie złożyła spadkodawczyni K. S.. Jest to zatem oświadczenie autentyczne. Biegły dysponujący wiadomościami specjalnymi w sposób jasny i logiczny wskazał na cechy pisma, które pozwoliły wykluczyć, że podpis został złożony przez inną niż zmarła osobę. Biegły wyjaśnił podstawy przyjęcia tak stanowczego i niewątpliwego wniosku. Opinia została przeprowadzona z uwzględnieniem materiału porównawczego oraz przekonująco i przystępnie uzasadniona. Sąd Okręgowy nie dopatrył się niejasności lub sprzeczności, które dyskwalifikowałyby przeprowadzony w toku postępowania odwoławczego dowód. Na takie okoliczności nie wskazała również sama uczestniczka, ograniczając się do ustnej polemiki opartej na subiektywnym, głębokim przeświadczeniu, że „umowa darowizny” z całą pewnością nie jest autentyczna. Jednakże, przeprowadzony na jej wniosek dowód z opinii biegłego, takiemu stanowisku jednoznacznie zaprzeczył.

Dowód dopuszczony w toku postępowania apelacyjnego potwierdza słuszność stanowiska zajętego przez Sąd I instancji, że chociaż oświadczenie złożone przez spadkodawczynię nie zostało złożone w ustawowej formie przewidzianej w kodeksie cywilnym, to jednak przekazanie rzeczonych środków pieniężnych niewątpliwie nastąpiło, co potwierdza materiał dowodowy zebrany w toku postępowania.

Kwota 60.000,00 zł została przekazana przez spadkodawczynię na rachunek bankowy W. S. (1) w wykonaniu umowy darowizny z dnia 8 lutego 2012 roku, zawartej pomiędzy nią, a jej wnukiem M. S. (2), którego - z uwagi na ubezwłasnowolnienie całkowite - reprezentował jako przedstawiciel ustawowy opiekun prawny, a zarazem ojciec - W. S. (1).

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił wiarygodność zeznań M. S. (1), który nie miał żadnego interesu w potwierdzeniu wersji wnioskodawcy W. S. (1) w przedmiocie dokonanej darowizny. Również sposób dokonania darowizny i motywy zawarcie przedmiotowej umowy dodatkowo uwiarygodniają spójne zeznania wnioskodawcy i uczestnika.

W kontekście powyższych dowodów, wskazać należy, że nie ma istotnego znaczenia fakt przelania kwoty 60000 zł na rachunek bankowy W. S. (1), albowiem był on opiekunem prawnym ubezwłasnowolnionego obdarowanego i to on zarządzał majątkiem syna.

Zupełnie chybione są zarzuty uczestniczki jakoby taki sposób rozdysponowania środkami przez darczyńcę był sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Wręcz przeciwnie zasady doświadczenia życiowego wskazują, że w wielu rodzinach rzeczą naturalną jest skupianie się na udzielaniu wszelkiej pomocy osobom najbardziej dotkniętym nieporadnością, czy chorobą. Taką osobą z trudnościami w codziennym funkcjonowaniu był właśnie M. S. (2) i fakt, że zmarła chciała udzielić mu wsparcia czy też zabezpieczyć materialnie najbliższe lata jego funkcjonowania w całokształcie okoliczności jawi się jako naturalne, życzliwe i prawidłowe - w świetle zasad współżycia społecznego - postępowanie członka rodziny, wobec bliskiego krewnego. Co więcej, zbieżność daty przelewu środków w kwocie 60.000 zł jak i spisanej „umowy darowizny” prawidłowo zostały ocenione przez Sąd I instancji jako okoliczności przemawiające za uznaniem wiarygodności zeznań M. S. (1) oraz W. S. (1) co do osoby obdarowanej.

Nie można zgodzić się też z twierdzeniami apelacji, iż wskazany przez spadkodawczynię tytuł przelewu „zasilenie konta” ma mieć rozstrzygające znaczenie dla przyjęcia, czy do przekazania środków na rachunek bankowy doszło właśnie w oparciu o realizację umowy darowizny. Zarzut ten nie wytrzymuje krytyki w zestawieniu z załączonym do akt oświadczeniem spadkodawczyni, które jak wykazano w toku postępowania odwoławczego zostało opatrzone jej autentycznym podpisem, a które dowodzi jaka była faktyczna wola darczyńcy.

Stąd też, brak jest przekonujących podstaw do uwzględnienia apelacji uczestniczki i zmiany zaskarżonego postanowienia, które w całokształcie okoliczności sprawy, jawi się jako prawidłowe.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzeczono jak w punkcie 1. sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. na podstawie art. 520 kpc, uznając, iż brak podstaw do odstąpienia od ogólnej reguły wyrażonej w tym przepisie. W orzecnictwie Sądu Najwyższego przeważa trafny pogląd, że w tzw. sprawach działowych (o zniesienie współwłasności, o dział spadku oraz podział majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej) nie zachodzi przewidziana w art. 520 § 2 i 3 sprzeczność interesów tych uczestników, którzy domagają się podziału, niezależnie od tego, jaki sposób podziału postulują i jakie wnioski składają w tym względzie.

Jeżeli natomiast chodzi o nieuiszczone koszty sądowe w postępowaniu apelacyjnym w postaci kosztów opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, to w tym zakresie Sąd uznał, iż powinna je ponieść uczestniczka W. T., albowiem tylko w jej interesie był przeprowadzony ten dowód. Koszty te zostały określone w postanowieniu o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu i wyniosły 701 zł 80 gr. Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie 3. sentencji.

SSO Marzenna Ernest SSO Małgorzata Grzesik SSO Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk